

Choć rząd umożliwił otwarcie od 6 maja żłobków i przedszkoli to jednocześnie umożliwił pobieranie tego zasiłku rodzicom otwartych placówek. Uczynił to w sposób wątpliwy z punktu widzenia funkcjonowania systemu prawa. Nie budzi to zdziwienia o tyle, że argument z epidemii uzasadnia ostatnio działania dalece wykraczające poza reguły działania demokratycznego państwa prawa.

W dniu 30 kwietnia 2020 r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie określenia dłuższego okresu pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego w celu przeciwdziałania COVID-19 (Dz.U. poz. 790). Przedłużyło ono termin wypłaty dodatkowego zasiłku opiekuńczego do 24 maja 2020 r. zarówno w przypadku zamknięcia żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli, szkół i innych placówek, jak i niemożności zapewnienia opieki w otwartej placówce. Dodatkowo Rada Ministrów przewidziała utrzymanie wypłaty zasiłku w przypadku, gdy placówka jest otwarta i ma możliwość zapewnienia opieki zgodnie ze standardami sanitarnymi, ale rodzice (opiekunowie) podejmą decyzję o osobistym sprawowaniu opieki. Na poziomie czysto faktycznym trudno jest coś tej decyzji zarzucić – posłanie dzieci już teraz do żłobków i przedszkoli budzi duże wątpliwości rodziców, zwłaszcza wobec mało życiowych zaleceń w jaki sposób żłobki i przedszkola mają się przygotować na przyjęcie podopiecznych. Rodzice powinni mieć zatem możliwość wyboru, czy dalej chcą sami sprawować opiekę, czy też wysłać dziecko do właściwej placówki.

Kłopot jest gdzie indziej. Podstawą do wydania rozporządzenia jest art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Przywołany przepis przyznaje co prawda Radzie Ministrów prawo do określenia dłuższego niż ustawowy okresu pobierania dodatkowego zasiłku opiekuńczego, jednakże jest to powiązane z okresem na jaki zostały zamknięte żłobki, kluby dziecięce, przedszkola, szkoły, placówki pobytu dziennego oraz inne placówki lub okres niemożności sprawowania opieki przez nianie lub opiekunów dziennych. Rada Ministrów poza to upoważnienie wykroczyła.